

PIOTR EBERHARDT

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania  
Polska Akademia Nauk

## LICZEBNOŚĆ LUDNOŚCI POLSKIEJ NA BIAŁORUSI NA PRZEŁOMIE XX I XXI WIEKU WEDŁUG DANYCH SPISOWYCH

Na terytorium Białoruskiej SRR, która ostatecznie się ukształtowała w nowych granicach po II wojnie światowej, były przeprowadzone cztery spisy ludności (1959, 1970, 1979, 1989). Uwzględniały one identyfikację narodową. Każdy spisywany obywatel miał możliwość, a nawet obowiązek, określić w sposób dowolny swoją narodowość. Władze sowieckie szczebla centralnego organizujące spis ludności były zainteresowane jego rzetelnością i precyzyjnym określeniem rzeczywistości etnicznej (narodowościowej) kraju. Dane fikcyjne lub zafałszowane nie były im potrzebne, gdyż utrudniałyby prowadzenie racjonalnej polityki wobec różnych grup narodowościowych. Odgórne zalecenia były jednoznaczne i nakazywały wykazywanie prawdziwej sytuacji. Na szczeblach lokalnych warunki były bardziej złożone. Stosunek spisujących urzędników do różnych mniejszości narodowych był niejednorodny, a dążenie do obiektywizacji spisu nie zawsze traktowano pryncypialnie. Nie miało to jednak decydującego znaczenia praktycznego. Statystyka sowiecka w tym zakresie, ogólnie rzecz biorąc, odznaczała się wiarygodnością. W systemie sowieckim narodowość czy język ojczysty obywatela były zawsze kwestiami drugorzędnymi. Ważniejsze od kryteriów etnicznych były różnicowania klasowe, majątkowe, a zwłaszcza wierność ideologii komunistycznej. Deklaracje narodowościowe i przyznanie się do takiej czy innej grupy etnicznej nie stanowiły w ZSRR bariery dyskwalifikującej i utrudniającej karierę osobistą jednostki. Podobnie było w Białoruskiej SRR, gdzie do najwyższych władz republikańskich byli dopuszczani w zasadzie bez ograniczeń przedstawiciele mniejszości narodowych. Nie zmieniło to faktu, że istniały narody bardziej lub mniej preferowane. W sytuacjach ekstremalnych deportowano lub eksterminowano całe narody uznane za wrogo nastawione do władzy sowieckiej. Do ludności narodowości polskiej podcho-

dzono nieufnie, nie wierząc w jej lojalność i pozytywne nastawienie do ideologii komunistycznej. Niemniej przyznanie się do narodowości polskiej w trakcie spisu było akceptowane i traktowane jako fakt niemający dużego znaczenia politycznego.

Niewiele się zmieniły warunki po upadku ZSRR i ukonstytuowaniu się Republiki Białoruskiej. Metodologia spisu oraz procedury wykonawcze zostały przejęte ze statystyki sowieckiej. Podobnie zachowano cykl dziesięcioletni i zrealizowano dwa spisy ludności (1999, 2009), w których ujęto kryterium narodowościowe oraz dwa lingwistyczne (tzw. język ojczysty oraz język używany w życiu domowym). Rezultaty obu spisów zostały udostępnione i opublikowane<sup>1</sup>. W nowym państwie, tak jak to było w ZSRR, kwestie etniczne nie są zbyt ważne i to nie one wpływają na stosunek władzy do obywatela.

Wydawało się, w pierwszej fazie istnienia suwerennej Białorusi, że państwo będzie nawiązywało do narodowej tradycji białoruskiej i nastąpi uprzywilejowanie języka białoruskiego. Rzeczywistość okazała się całkowicie odmienna. Jako drugi język państwowy został wprowadzony język rosyjski i nastąpiło przyspieszenie i tak zaawansowanych procesów rusyfikacyjnych. Język białoruski ulega stopniowej marginalizacji i znika ze sfery publicznej jako język kontaktowania się obywateli ze sobą. W powstałych warunkach nie rodowód etniczny czy miejsce zamieszkania, lecz podporządkowanie się władzy stanowi zasadniczy wyznacznik obywatelstwa. W tej sytuacji deklaracja narodowościowa, w tym nawet uznanie się za osobę narodowości polskiej, traktowane jest jako sprawa prywatna niemająca przełożenia na status i uprawnienia w życiu publicznym i zawodowym.

Ogólne uwarunkowania polityczno-społeczne istniejące i utrwalające się w Republice Białoruskiej oddziałują bezpośrednio na sytuację ludności narodowości polskiej i jej postawę wobec otaczającej rzeczywistości. Mają również wpływ pośredni na ich identyfikację etniczną i stosunek do pryncypiów narodowych. Na kondycję narodowościową ludności polskiej na Białorusi wpływa dodatkowo wiele czynników trudnych do jednoznacznego zidentyfikowania. Dla wyjaśnienia tego zjawiska trzeba zrozumieć sytuację Polaków jako mniejszości naro-

---

<sup>1</sup> W poprzednich swoich opracowaniach autor zajmował się problematyką narodowościową Białorusi, w tym liczebnością i rozmieszczeniem ludności polskiej. Przedstawiły one sytuację do lat 90. XX wieku: P. Eberhardt (1994), *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, Warszawa: Wydawnictwo Editions-Spotkania oraz P. Eberhardt (1993), Liczebność i rozmieszczenie ludności polskiej na Białorusi w XX wieku, „Czasopismo Geograficzne”, t. LXIV, z. 2, s. 143–183. W niniejszym artykule wykorzystano materiały spisowe z 1999 i 2009 roku. Dzięki temu w analizie uwzględniono przemiany demograficzno-etniczne mające miejsce na Białorusi w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku.

dowej żyjącej na Białorusi<sup>2</sup>. Była ona niezmiernie trudna i wymagała osobistej determinacji i zaangażowania emocjonalnego. Kultywowanie polskości, nawet deklaratywne, natrafiało na wiele przeszkód obiektywnych i subiektywnych. Bezpośrednio po wojnie, w ramach repatriacji, wyjechały resztki ziemiaństwa i inteligencji, które przeżyły deportacje i prześladowania. Wyjechała do Polski prawie w całości ludność miejska. Pozostała ludność wiejska, najbiedniejsza i najmniej wykształcona. Prowadzono wobec niej celową akcję depolonizacyjną. Zostało zlikwidowane po wojnie szkolnictwo polskie oraz polskie organizacje i stowarzyszenia. Niektóre z nich zostały odtworzone po upadku komunizmu, ale ich możliwości działania są ograniczone. Związane to jest z kłopotami finansowymi i lokalowymi. W dodatku ludność przyznająca się do polskości jest rozproszona i w coraz większym stopniu są to ludzie w wieku podeszłym.

Białoruskie władze obwodowe, rejonowe i lokalne często nie uznają prawa Polaków do subiektywnej samoidentyfikacji. Bardzo często traktują ludność polską jako spolonizowanych Białorusinów–katolików. Uzasadniają to ich słabą znajomością języka polskiego. Zgodne to jest z prawdą, gdyż tzw. tutejsi Polacy używają w życiu rodzinnym najczęściej języka białoruskiego, względnie rosyjskiego. Traktują oni wyznanie rzymskokatolickie jako najważniejszy wyznacznik swojej świadomości narodowej. Kwestie językowe są przez nich bagatelizowane i nie one decydują według nich o przynależności narodowej. O niewielkim znaczeniu języka jako wyznacznika narodowości świadczą zachodzące procesy zbiałoruszczenia i rozpowszechnianie się języka rosyjskiego jako jedyne go języka używanego w kontaktach między obywatelami Białorusi.

Dla miejscowej ludności polskiej przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego i związanej z tym kultury łacińskiej jest zasadniczą wartością moralną, która łączy ich z polskością. Oddziela to ich od białoruskiej ludności prawosławnej, względnie rodowodu prawosławnego. Polskie obszary etniczne znajdujące się w zachodniej części Białorusi ulegają nieuniknionym procesom dezintegracyjnym. Pierwsza ich przyczyna wynika z procesów urbanizacyjnych i depopulacyjnych. Młodzi opuszczają swe wsie rodzinne i przenoszą się do miast, gdzie zatracają kontakt z własną parafią oraz z lokalną społecznością katolicką. Podobnie osłabiają spójność narodową małżeństwa mieszane: polsko-białoruskie lub

---

<sup>2</sup> Literatura na temat ludności polskiej na Białorusi jest dość obszerna. Była ona obiektem zainteresowania geografów, demografów i socjologów. Na uwagę zasługują następujące pozycje, w których zawarta jest bibliografia: R. Dzwonkowski (1994), *Polacy na dawnych kresach wschodnich. Z problematyki narodowościowej i religijnej*, Lublin: Stowarzyszenie Wspólnota Polska; T. Kruczkowski (2003), *Polacy na Białorusi*, Słonim: GDUPP Słonimska Topografia; Z. Winnicki (2010), *Tematy białorusko-polskie*, Wrocław: Wyd. GS Media oraz Z. Winnicki, T. Gawin (red.) (2009), *Polska mniejszość narodowa na Białorusi 1988–2009. Ocena minionego dwudziestolecia*, Białystok: Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. St. Staszica.

polsko-rosyjskie. Dzieci urodzone w takich rodzinach zatracają polskie poczucie narodowe. Istniejące uwarunkowania demograficzno-społeczne wpływają intensyfikująco na procesy depolonizacji. Wszystko to razem powoduje, że społeczność polska na Białorusi stopniowo się zmniejsza, starzeje i ulega rozproszeniu. Analizując dane statystyczne oficjalnych spisów ludności, realizowanych sukcesywnie na Białorusi, należy brać pod uwagę wspomniane uwarunkowania społeczno-polityczne, bo bez ich uwzględnienia interpretacja będzie niepełna i zdeformowana.

Pierwszy powojenny spis ludności w Białoruskiej SRR w 1959 r. ujawnił 538,9 tys. mieszkańców narodowości polskiej. Najwięcej ich było w obwodzie grodzieńskim, gdzie stanowili 30,8% ogółu ludności (tab. 1).

Tabela 1.

Liczebność ludności polskiej w Białoruskiej SRR w 1959 r.

Obwody	Liczba ludności w tys.	w tym ludność polska	
		w tys.	w %
brzeski	1190,7	42,1	3,5
witebski	1276,1	83,8	6,6
homelski	1361,8	7,2	0,5
grodzieński	1077,4	332,3	30,8
m. Mińsk	509,5	5,6	1,1
miński	1473,0	64,4	4,4
mohylewski	1166,1	3,5	0,3
Ogółem	8054,6	538,9	6,7

Źródło: Nacjonalnyj sostaw nasielienija SSSR, Goskomstat, Moskwa 1991.

Ludność narodowości polskiej skupiała się na obszarach przylegających do granicy białorusko-litewskiej, stanowiących północną część ziemi grodzieńskiej. Najwięcej Polaków procentowo zamieszkiwało w rejonach Raduń (87,4%) i Woronowo (86,4%). Polskie oblicze narodowościowe miały jeszcze trzy rejony: Lida (55,1%), Szczuczyn (50,4%) i Wasiliszk (49,7%). Poważny odsetek ludności polskiej odnotowano w kolejnych pięciu rejonach: Grodno (38,1%), Iwie (41,5%), Wołożyn (37,8%), Wołkowysk (35,4%) i Zelwa (29,1%). Do obwodu grodzieńskiego w 1959 r. przylegał obwód mołodeczanski, który później został zlikwidowany i nie był umieszczany w statystykach. Północno-zachodnie rejony tego obwodu do II wojny światowej stanowiły też wschodnią część Wileńszczyzny i miały podobny charakter narodowościowy jak rejony obwodu grodzieńskiego. W siedmiu rejonach tego obwodu ludność polska dominowała, względnie

była znacząca. Były to rejony: Iwieniec (75,6% Polaków), Świr (72,0%), Ostrowiec (62,4%), Widze (51,2%), Duniłowicze (47,0%), Postawy (43,3%) i Brasław (40,6%).

Następne spisy wykazywały mniejszą liczbę ludności polskiej. Wpływały na to nie tylko naturalne procesy asymilacyjne, lecz również celowa polityka sowiecka zmierzająca do zbiałoruszczenia lub zrusyfikowania miejscowych Polaków. Była ona w miarę skuteczna, gdyż zwarty etnicznie obszar polski ulegał stopniowej redukcji. Napływała do tych rejonów ludność białoruska lub rosyjska. Polacy, powodując się względami ekonomicznymi, opuszczali swoje strony rodzinne, kierując się głównie do miast, w których ulegali wynarodowieniu. Stosunkowo duże obniżenie się liczby ludności polskiej miało miejsce między spisem z 1959 r. a spisem z 1970 r. (z 538,9 tys. do 382,6 tys.). Można sądzić, że władze szczebla obwodowego i rejonowego, zaskoczone dużą liczbą Polaków ujawnionych w 1959 r., rozpoczęły celową działalność zmierzającą do zminimalizowania ich liczebności. Starano się ich przekonać, że faktycznie są Białorusinami na siłę spolonizowanymi przez władze polskie w okresie międzywojennym. Dała ta akcja propagandowa pewne wymierne skutki i w wymiarze statystycznym nastąpił regres ludności deklarującej polskość. W następnym okresie międzypisowym (1970–1979) mieliśmy już do czynienia z niewielkim wzrostem liczebności ludności polskiej. Ujawniło się to zwłaszcza w obwodzie grodzieńskim (tab. 2).

Tabela 2.

Liczebność ludności polskiej w Białoruskiej SRR w 1970 i 1979 r.

Obwody	Liczba ludności w tys.		w tym ludność polska			
	1970	1979	1970		1979	
			w tys.	w %	w tys.	w %
brzeski	1294,6	1359,6	32,5	2,5	33,9	2,5
witebski	1370,0	1385,3	24,9	1,5	17,3	1,2
homelski	1533,3	1594,7	4,8	0,3	4,7	0,3
grodzieński	1120,4	1127,4	276,5	24,7	300,2	26,6
m. Mińsk	916,9	1273,0	9,4	1,0	14,6	1,1
miński	1540,1	1545,2	31,3	2,0	28,7	1,8
mohylewski	1227,0	1247,3	3,2	0,3	3,8	0,3
ogółem	9002,3	9532,5	382,6	4,3	403,2	4,2

Źródło: Itogi vsiesojuznoj pieriepisi nasielienija 1970 g., Goskomstat, Moskwa 1972; Itogi vsiesojuznoj pieriepisi nasielienija 1979 g., Goskomstat, Moskwa 1981.

Kolejny i ostatni spis ludności w ZSRR odbył się w 1989 r. Jest to ważna data, gdyż odnosi się do przełomowego okresu historycznego. Wiąże się z upadkiem ZSRR i powstaniem – wkrótce potem – Republiki Białoruskiej. Między 1979 a 1989 r. mieliśmy do czynienia z dalszymi intensywnymi procesami industrializacji i urbanizacji, które wpływały dezintegrująco na obszary wiejskie podlegające coraz znaczniejszej depopulacji. Zrealizowany w 1989 r. spis ujawnił w Białoruskiej SRR 417,7 tys. Polaków, czyli o 14,5 tys. więcej niż w 1979 r. Mieliśmy więc do czynienia w zasadzie ze stabilizacją. Zachodziły jednak w całym okresie sowieckim istotne zmiany lingwistyczne. Coraz więcej Polaków nie miało możliwości posługiwania się językiem polskim i przyjmowało język otoczenia, czyli najpierw białoruski, a następnie, w rezultacie następującej rusyfikacji społeczeństwa białoruskiego, język rosyjski. W układzie terytorialnym przemiany były niewielkie i nadal większość ludności polskiej koncentrowała się w obwodzie grodzieńskim (tab. 3).

Tabela 3.

Liczebność ludności polskiej w Białoruskiej SRR w 1989 r.

Obwody	Liczba ludności w tys.	w tym ludność polska	
		w tys.	w %
brzeski	1449,0	31,7	2,2
witebski	1409,9	25,3	1,8
homelski	1667,8	4,5	0,3
grodzieński	1163,6	300,8	25,9
m. Mińsk	1607,1	18,5	1,2
miński	1574,6	33,2	2,1
mohylewski	1279,8	3,7	0,3
ogółem	10151,8	417,7	4,1

Źródło: Национальный состав населения СССР. Период переписи населения 1989. Госкомстат, Москва 1991.

Po porównaniu danych spisu z 1959 r. do danych tego, który się odbył w 1989 r., okazało się, że ogólna liczba ludności Białoruskiej SRR wzrosła z 8054,6 tys. do 10151,8 tys., czyli o 2097,3 tys. Przyczyną stosunkowo dużego wzrostu zaludnienia był znaczący przyrost naturalny, który oscylował przez dłuższy czas na wysokości 8–10‰. Miał on wyraźną tendencję spadkową i w ostatnich latach istnienia Białoruskiej SRR obniżył się do 3–4‰ w skali rocznej. Tempo rozwoju demograficznego poszczególnych narodowości było bardzo różne. Liczba Biało-

rusinów wzrosła o 21,0%, Rosjan o 103,6%. W tym samym czasie liczba Polaków obniżyła się z 538,9 tys. do 417,7 tys., czyli ubytek wyniósł 22,5%.

O przyczynach tego spadku już wspomniano. Należy dodać, że obok względów naturalnych odegrały również rolę reperkusje związane z polityką prowadzoną przez komunistyczne władze białoruskie. Dyskryminacja wszelkich form polskości, w tym języka, wiązała się z walką z Kościołem rzymskokatolickim, który był podporą moralną i czynnikiem wpływającym na integrację Polaków. W takich niesprzyjających warunkach trudno było zachować język ojczysty oraz kultywować w sposób jawny tożsamość narodową. Wielu Polaków zatajało swoją narodowość i ujawniało ją jedynie w kontaktach rodzinnych.

Nie ulegało zmianom rozmieszczenie ludności polskiej. Grupowali się Polacy w rejonach położonych na północny wschód od Grodna. Według danych oficjalnych spisu ludności z 1989 r. największy odsetek ludności polskiej znajdował się w rejonie Woronowa (83,0% ludności polskiej), Szczuczyna (50,9%), Lidy (40,2%), Wołkowyska (29,3%), Iwia (28,2%), Zelwy (27,0%), Grodna (25,7%), Brzostowicy (24,9%), Mostów (22,2%), Świsłocza (21,4%), Oszmiany (20,6%). Poza obwodem grodzieńskim znaczny odsetek Polaków znajdował się w rejonie Stołpców (26,3%), Braśławia (27,6%) i Ostrowca (17,6%). W stosunku do danych z 1959 r. nastąpił bardzo znaczny regres liczebności Polaków, wyrażony nie tylko w liczbach względnych, ale również absolutnych. Polskie obszary etniczne oraz mieszane polsko-białoruskie ulegały stałej redukcji powierzchniowej. Nabierały charakteru bardziej wyspowego. Proces ten ulegał przyspieszeniu w miarę odchodzenia starszych pokoleń pamiętających okres międzywojenny i zastępowania ich przez młode generacje urodzone już w systemie sowieckim.

Po uzyskaniu przez Białoruś podmiotowości politycznej zmieniły się warunki ustrojowe i społeczne. Na początku trudno było przewidzieć ich oddziaływanie na status prawny i sytuację ludności polskiej. Wydawało się, że nastąpią zmiany pozytywne, ułatwiające kultywowanie polskości, zwłaszcza zaś języka ojczystego. Na początku pojawiły się symptomy poprawy. Powstały pierwsze szkoły z polskim językiem wykładowym (m.in. w Grodnie i w Wołkowysku). Rozpoczął aktywną działalność Związek Polaków na Białorusi. W późniejszym czasie, po dojściu do władzy prezydenta Łukaszenki, warunki uległy zamrożeniu. Związek Polaków na Białorusi podzielił się na dwie zwalczające się organizacje. Białoruskie siły narodowe zostały zmarginalizowane, a po wprowadzeniu języka rosyjskiego jako państwowego w suwerennej Białorusi – paradoksalnie – uległy przyspieszeniu procesy rusyfikacyjne.

Rezultaty pierwszego spisu (1999 r.) nie odnotowały wyraźniejszych zmian w liczebności Polaków. Nastąpiło zmniejszenie liczby osób deklarujących narodowość polską z 417,7 tys. do 395,7 tys., czyli o 22 tys. Natomiast kolejny spis

zrealizowany po dziesięciu latach (2009 r.) wykazał jedynie 294,5 tys. ludności polskiej. W ciągu dziesięciu lat obniżyła się liczba Polaków o 101,1 tys., czyli o 25,6% (tab. 4).

Tabela 4.

Liczebność ludności polskiej w Republice Białoruskiej w 1999 r. i 2009 r.

Obwody	Liczba ludności w tys.		w tym ludność polska			
	1999	2009	1999		2009	
			w tys.	w %	w tys.	w %
brzeski	1485,1	1401,2	27,1	1,81	17,5	1,2
witebski	1377,2	1230,8	21,0	1,5	11,1	0,9
homelski	1545,1	1440,7	3,6	0,2	2,0	0,1
grodzieński	1185,2	1072,4	294,1	24,8	230,8	21,5
m. Mińsk	1680,5	1836,8	17,6	1,1	13,4	0,7
miński	1558,6	1422,5	29,5	1,9	17,9	1,3
mohylewski	1213,5	1099,4	2,8	0,2	1,8	0,1
ogółem	10045,2	9503,8	395,7	3,9	294,5	3,1

Źródło: Nacjonalnyj sostav nasielenija Respubliki Bielaruś, Biełkomstat, Mińsk 2001.

Regres demograficzny objął Polaków we wszystkich obwodach, w tym również w obwodzie grodzieńskim, gdzie między 1999 r. a 2009 r. liczba ludności polskiej obniżyła się o 63,3 tys. Spadku tego nie można tłumaczyć jedynie przyczynami naturalnymi oraz zachodzącymi na Białorusi procesami depopulacyjnymi. Przyczyny są bardziej złożone. Nie było w tym również bardziej sprecyzowanego działania władz białoruskich<sup>3</sup>. W tym zakresie sytuacja w 2009 r. była analogiczna do sytuacji w 1999 r., a zakres demokracji i swobody obywatelskiej był znacznie wyższy w 2009 r. niż przykład w 1989 r. Można sądzić, że pewną rolę odegrały procesy białoruszczenia zachodzące w tamtejszym Kościele rzymskokatolickim. W ciągu ostatnich kilkunastu lat zaczęto w większym zakresie wprowadzać do liturgii język białoruski, a nawet rosyjski. Władze kościelne tłumaczą to tym, że nastąpił zanik znajomości języka polskiego wśród średniego i młodszego pokolenia wiernych. Aby do nich dotrzeć, kierując się zasadami uniwersalizmu katolickiego, duchowni odchodzą od języka polskiego. Przynosi

<sup>3</sup> W ostatnim spisie 261,7 tys. mieszkańców Białorusi nie włączono do żadnej narodowości (w poprzednim było takich zaledwie 41,2 tys.). Nie wiadomo, jaka była przyczyna takiego wzrostu osób o niezdeklarowanej narodowości. Wśród nich mogły być również osoby narodowości polskiej.



to w konsekwencji niezamierzoną, ale nieuniknioną, depolonizację, gdyż dla miejscowych Polaków Kościół był ostoją polskości i gdy jego zabrakło, narodowość polska straciła swoją ideową podstawę<sup>4</sup>. Za wcześnie jeszcze, aby można było określić klarowne przyczyny tego stanu rzeczy. Wymaga to dokładniejszych studiów socjologicznych prowadzonych na miejscu wśród coraz mniej licznej ludności polskiej na Białorusi.

Dane spisowe umożliwiają również dokładniejszą analizę statystyczną pokazującą rozmieszczenie ludności polskiej. Zaznaczono, że grupuje się ona przede wszystkim w obwodzie grodzieńskim, gdzie przebywa wymieszana z ludnością białoruską i rosyjską. Dla bardziej precyzyjnego określenia jej rozprzestrzenienia i relacji wielkościowej, jaka zachodzi między nią a ludnością białoruską i rosyjską, warto podać skład narodowościowy wszystkich rejonów obwodu grodzieńskiego. Dzieli się on na tzw. miasto wydzielone Grodno oraz 17 rejonów. Są to jednostki terytorialne stosunkowo niewielkie, wielkości polskich powiatów. Informacje zestawione według takiego podziału dają możliwość poznania struktury narodowościowej w ujęciu geograficznym (tab. 5).

Obwód grodzieński pod względem narodowościowym jest niezmiernie zróżnicowany. Udział ludności białoruskiej w poszczególnych rejonach oscyluje między 13,0% a 94,7%. Odsetek Polaków waha się od 80,8% (rejon woronowski) do 1,6% (rejon korelicki położony na wschód od Nowogródka). Bardziej równomiernie jest rozmieszczona ludność rosyjska (miasto Grodno – 12,2% oraz rejon iwieński – 2,4%). W odróżnieniu od ludności białoruskiej i polskiej, mającej charakter autochtoniczny, Rosjanie są ludnością, która napłynęła w okresie sowieckim. Pomimo jej niewielkiej liczebności to dzięki niej w pewnym niewielkim zakresie rozpowszechnił się język rosyjski, który wypiera z użycia język białoruski. Ludność rosyjska mieszkająca na Białorusi nie zna zazwyczaj języka białoruskiego. Nie ona została zbiałoruszczona, lecz wprost przeciwnie – przyjezdni Rosjanie zrusyfikowali językowo otoczenie białoruskie i polskie. Wynikało to nie tyle z obecności, ile ze statusu Białoruskiej SRR, będącej częścią ZSRR. Należy jednak dodać, że wraz z językiem rosyjskim zaczęła dominować kultura rosyjska i rosyjskocentryczny sposób postrzegania świata. Załączone zestawienie pokazujące strukturę narodowościową każdego pojedynczego rejonu usytuowanego w obwodzie grodzieńskim może stanowić podstawę do różnorodnych analiz demograficzno-narodowościowych. Przy zawężeniu jej do problematyki polskiej

<sup>4</sup> Bardzo cennymi pozycjami, w których omówiono wpływ katolicyzmu na identyfikację narodową Polaków na Białorusi są publikacje: I. Kobzińska (1999), *Wśród „kościelnych Polaków”*, Warszawa: Instytut Archeologii i Etnologii PAN; A. Engelking (1995), *Jak katolik to Polak. Co to znaczy? Wstępne wnioski z badań terenowych na Białorusi*, w: Sadowski A. (red.), *Wschodnie pogranicze w perspektywie socjologicznej*, Białystok: Wyd. Fundacja Ekonomistów Środowiska, s. 138–145.

Tabela 5.

Skład narodowościowy ludności obwodu grodzieńskiego w 2009 r.

Rejony	Liczba ludności	w tym narodowości							
		polskiej		białoruskiej		rosyjskiej		pozostałej	
		ogółem	w %	ogółem	w %	ogółem	w %	ogółem	w %
brzostowicki	18017	3907	21,7	12619	70,0	1040	5,8	451	2,5
wołkowyski	75329	18801	25,0	47721	63,3	6562	8,7	2245	3,0
woronowski	30477	24615	80,8	3963	13,0	919	3,0	980	3,2
grodzieński	54525	18323	33,6	30523	56,0	4244	7,8	1435	2,6
działowski	29703	2755	9,3	25179	84,8	1263	4,2	506	1,7
zelwieński	19119	4513	23,6	13516	70,7	819	4,3	271	1,4
iwieński	28891	4443	15,4	23007	79,6	699	2,4	736	2,6
korelicki	24130	375	1,6	22865	94,7	631	2,6	259	1,1
Lidzki	135096	47660	35,3	69408	51,4	12635	9,4	5393	3,9
mostowski	33883	6333	18,7	25323	74,7	1743	5,1	484	1,5
nowogródzki	49107	2070	4,2	43849	89,3	2220	4,5	968	2,0
ostrowiecki	24266	1391	5,7	21079	86,9	842	3,5	954	3,9
oszmiański	32411	1910	5,6	29071	89,7	971	3,0	459	1,7
świsłocki	19539	3999	20,5	14581	74,6	689	3,5	270	1,4
słonimski	67288	1808	2,7	57825	85,9	5598	8,3	2057	3,1
smorgoński	55296	1108	2,0	48305	87,4	3567	6,5	2316	4,1
szczuczyński	47764	22151	46,3	21488	44,9	3054	6,4	1071	3,4
m. Grodno	327540	64642	19,7	204927	62,6	39955	12,2	18016	5,5
Ogółem	1072381	230810	21,5	715249	66,7	87451	8,1	38871	3,7

Źródło: Nacjonalny sostav nasielienija Respubliki Bielarus, Bielkomstat, Mińsk 2010.

należy podkreślić, że obecnie już jedynie w jednym rejonie woronowskim, położonym przy samej granicy białorusko-litewskiej, ludność polska zdecydowanie dominuje. Ponadto w rejonie szczuczyńskim ma względną przewagę nad ludnością białoruską. W kilku rejonach (tzn. lidzkim, wołkowyskim, zelwieńskim, brzostowickim i świsłockim) Polacy stanowią znacznie większy odsetek ogólnej ludności rejonu. W pozostałych są już stosunkowo niewielką mniejszością narodową. Porównanie zestawionych danych procentowych do analogicznych, ale odniesionych do 1959 i 1989 r., pokazuje skalę depolonizacji. W wielu rejonach,

w których Polacy niegdyś zdecydowanie przeważali, obecnie są już mniejszością. Należy zadać sobie podstawowe pytanie, czy proces wynarodowienia Polaków został ukazany w statystyce sowieckiej, a później białoruskiej w sposób wierny i prawdziwy, czy też odznacza się tendencyjnością i fałszuje istniejącą rzeczywistość narodowościową. Trudno jest wyrazić opinię w sposób jednoznaczny. Nie ma wątpliwości, że w ciągu ostatnich 60 lat istniały wyjątkowo niesprzyjające warunki do zachowania polskości, a zwłaszcza języka polskiego. Kolejne generacje wchodzące w życie dorosłe zatracaly pamięć o swoim rodowodzie etnicznym i kulturowym. Pojawiła się liczna populacja urodzona po wojnie, żyjąca na pograniczu dwóch narodowości: polskiej i białoruskiej, używająca języka najpierw białoruskiego, a następnie rosyjskiego. Ludzi tych dzieliła zazwyczaj religia, ale gdy przenosili się do miasta, gdzie procesy sekularyzacyjne były już zaawansowane, wyznanie również traciło swoje pierwotne znaczenie. Świadomość narodowa miejscowych Polaków stawała się coraz bardziej rozmyta i nieokreślona. Będąc zmuszani do wyraźnej deklaracji osobistej, podają już najczęściej narodowość białoruską, łącząc ją z obywatelstwem kraju, w którym mieszkają i pracują. Można założyć z dużą dozą pewności, że faktyczna liczba Polaków jest wyższa, ale nie tak wysoka, jak to podają niektórzy autorzy w Polsce<sup>5</sup>.

Obniżanie się liczebności ludności polskiej na Białorusi, w miarę upływu dziesięcioleci, było zjawiskiem bezspornym. Kwestią dyskusyjną jest jedynie tempo tego regresu w ujęciu terytorialnym. Nie zmienia to faktu, że w przeszłości należy oczekiwać dalszego zmniejszenia się liczby osób, które będą się identyfikowały z narodowością polską.

---

<sup>5</sup> Jako przykład całkowicie nonsensownych szacunków może służyć opracowanie: M. Iwanow, Z.J. Winnicki (1993), *Katolicy na terenie byłego ZSRR. Kontrowersje wobec liczebności – szacunki bieżące i potencjalne*, w: Walewander E. (red.), *Odrodzenie Kościoła Katolickiego w byłym ZSRR. Studia historyczno-demograficzne*, Lublin: Wyd. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s. 175–189. Do tych wyliczeń krytycznie odniósł się autor w swojej cytowanej pracy, Eberhardt P. (1994), s. 152–153.

